

1) Prokurator żąda 1 wyroku śmierci w procesie przeciwko płk. Rzepeckiemu i towarzyszom.

**2) Wielkie Zgromadzenie
Sprawozdawcze Komitetów
Obywatelskich Bloku Demo-
kratycznego w Warszawie.**

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 23 (364)

Wtorek 28 stycznia 1947 r

Root N

Podsumowanie wyników pracy

Obywatelskich Komitetów Wyborczych m. Białegostoku

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Bielymstoku w sali Nowego Teatru Miejskiego, ogólnie zebranie obywatelskich komitetów wyborczych. Zebranie to, które skupiło ponad 800 osób, otworzył wojewoda białostocki Stefan Dybowski, wygłaszając kilkunastominutowe przemówienie, poświęcone zwycięgom dla Bloku Demokratycznego wyborom do sejmu ustawodawczego.

Na wstępie swego przemówienia ob. Wpawoda zaznaczył, że linia polityczna zapoczątkowana swego czasu przez Związek Patriotów Polskich w Moskwie, a następnie przejęta przez PKWN i później realizowana przez Kąd Jedności Narodowej, znalazła obecnie całkowite i głębokie zrozumienie w społeczeństwie polskim, które w dniu 9 stycznia 1947 głośnie i prawie jednomyślnie na liście Bloku Demokratycznego go wypowiedziało się tym samym zdecydowanie za parlamentem ludu.

Następnie mówca stwierdził, że naród polski głosując za Blokiem Demokratycznym, głosił jedyną prawdę: za utrzymaniem obywateli naszego państwa, wybudowaniem nowego państwa, że nie płaci wileńskie, nie płaci poleskie i nie łopuckie jakowe mogą tworzyć podstawę dobrobytu i pociąg kulturalny, lecz może ją tworzyć tylko rozwój wielki przemysł. A taki wieś nie przemysł istnieje na Ziemiach Od jak-nuch.

Dziękuję nowym warunkom porozumienia, zawartym w nowym i wieloletnim państwie polskiemu i dziękuję nowym siłom społecznym, nie podda już u nas w ręce, nie odda na wódz, tak jak to było w Polsce przedchrześcijańskiej, podległym towarem, nie eksportujemy, nie importujemy. Polska dąży do samostanowienia, nie walcymy swoim siłami, nie zwracamy się do kogoś o pomoc, nie jesteśmy jak to było dawniej, nie jesteśmy jak to było dawniej.

[illegible]

Przedbadając do stosunków w szklnictwie, mówca podkreśla, że obecnie ponad 90 proc. uczniów w szkołach średnich stanowią synowie i córki chłopów. Jest to zjawisko niepotykane dotychczas w historii Polski.

Wszystkie te i tym podobne smiały w zyciu Polaki, korzystając dla Narodu i jego klasy pracującej, stały się — zdaniem mówcy — główną przyczyną zwycięstwa w wyborach Bloku Demokratycznego i klęskę reakcji z panem Mikołajczykiem zecznikiem jej interesów na czele. Mimo jednak tak druzgocącej klęski wywołanej reakcją polską nie prze-

stata lat też i nie przestala. Jak było niebezpieczną. To też i w dalszym ciągu — stwierdza ob Wojewoda — walka z reakcją aż do całkowitej tej likwidacji i gdzie jednym z głównych zadań zw. ciężkiej demokracji.

Konieczne, mówca podkreśla ze zwycięstwo Bloku Demokratycznego zabezpieczy pokój w kraju, daje silny i samostanowiący rząd, który stojąc przed nami zadaną będą realizować ku szczęściu i wielkości całego Narodu.

Po przemówieniu oh Wojewoda powstaje prezydium, w skład którego wchodzi: ptk. Gombala, oh Bodański oh Orłowski, mjr Sępa, oh Nixta, oh Kasownik, mjr Skrzynek oh Kubiak oh Ziemiński, oh cały szereg innych osób. ptem zabiera głos dowódca (utajce) OP, ptk Gombala

Na wstępie stwierdza on że u
dział podległych mu oddziałów WP
w akcji wybojecej był wielki. Że
niezwykle nie tylko, czuwał nad utrzy
maniem spokoju i bezpieczeństwa
na powierzonym im terenie, lecz
jednocześnie brał aktywny udział w
pracy agitacyjnej. I przebiegał
od dnia 5 grudnia ub. r. do 10 sty
cznia br. 17 dni mieszanych w czołw

Jednocześnie towarzyszący od-
działom wojskowym lekarze udzie-
lili w tym samym czasie 28000 po-
czad i zabiegów leczniczych ludności
cywilnej naszego województwa. W
ten sposób żołnierze przeobrazi-
li się w walną siłąkacę państwa
jeszcze (chociaż fałszywej reakcyjnej)
propagandę i przyczynili się tym
samym w dużej mierze do zwycię-
stwa Bojów Demokratycznych w
walce o doświadczenia demokracji

Zadanie nasze znacząco dalej piki-
centrało — nie skończone są, jed-
nakże chwila przeprowadzenia, w
tymże podziemiu,atów przekazuje
swoje postępy i wyniki do ustalemy
w walce z nim a także chwila — co o-
my jednak od spł. i zniżki two go-
ści, by móc łatwiej i szerszej za-
jęć do całkowity spokój i porządek
w kraju.

„Lecz nie tylko w walce z bandy
trzymam niebezpieczny amunicyjny
kł. Stwierdza Kł. zając swoje prze-
mówienie mówca — nie, ustanowimy
również i w pracy nad odbudową
silnej i potężnej Polski Ludowej,
którą chcemy budować z całym Na-
rodem

Po tym przemówieniu zostaje odczytany tekst depeszy powitalnej do Prezydenta Beiruta, który zabiera głos spróbując burzliwymi oklaskami.

Z kolei przemawia przedstawicielka Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet, ob. Nkita, która pod resła, że kobieta polska zawsze na równi z mężczyzną brała i bierze udział zarówno w walce o niepodległość Polski, jak też w pracy nad jej odbudową, jak wreszcie i w sferze wy-

bardziej, zakochanej wspaniałym zwycięstwem Bloku Demokratycznego. Konńcząc swe przemówienie zapewniła, że jak d. łychczas tak i na d. kobiecy będą wytrwale pra-
wać nad utrwaleciem zwycięstwa demokracji i zbud., a. i. m. szczegó-
wej i silnej Pol. ki Ludowej.

Następnie zjawia się na miównicy ob. Kupiak, który w swoim krótkim przemówieniu wspomina o ogromnym cierpieniu i ofiarach poniesionych przez obóz demokracji w jego walce przeciw reakcji o ostateczne zwycięstwo zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Kończąc wyraża on przekonanie, że z tych wszystkich, którzy są jeszcze pełni wahań i są ją dotychczas na obcości zwycięstwa demokracja winna porwać swoim zapętkiem do tęższej pracy dla kraju, tych zaś którzy są jej zdecydowanymi wrogami — zniszczyć bezlitośnie.

Dłuższe przemówienie, poświęcone zwycięstwu dla obywateli demokracji wyborów, wygłosił od Białejki, sekretarz KW PPR. Na początku swego przemówienia stwierdza on, że walka o obywatelskie zwycięstwo demokracji rozpoczęła się już w okresie okupacji. Rozpoczęła ją oddziały partyzanckie w obliczu szpiegów, którymi strasiliwy okupant pokrył całą polską ziemię. Tam, w tych oddziałach toczących walkę na śmierć i życie z krwawym reżymem hitlerowskim, wykuwał się program, który dziś został uznany przez cały naród polski.

Zwycięstwo wyborcze Bloku Demokratycznego zostało — zdaniem mówcy — przygotowane nie tylko przez fakt rozgromienia okupanta, lecz także przez ten cały szereg reform społecznych, jakie przeprowadził obóz demokracji w Polsce, jak też przez użycie tego obozu w pracy nad odbudową kraju. Blok Demokratyczny stoi do wyborów z poważnym dorobkiem z dziedziny planu Gospodarczego i z hasłem unociesnienia granic na Odrze i Wisie, przeciwstawiając ten swój program programowi PSL, polegającemu na negacji wszystkiego, co jest dobre dla Polski i na epizyficowaniu rządu, w którym zasiadał pan Mikołajczyk z swymi przyjaciółmi.

W dalszym ciągu mówca stwierdza, że na klęskę PSL złożyły się również, jeszcze inne przyczyny i to zarówno tkwiące w bliższej jak i dalszej przeszłości. Naród polski nie zapomniał bowiem ani paktu lanckorońskiego, ani rządów Chena piasta, ani stanowiska M. Hołca czy w okresie walki z okupantami, ani też wreszcie jego stosunku do Ziemi Odtyskanych. Związek PSL z reakcyjnym podziemiem i przyjęcie Schumachera dla Mikolajczyka dopełniły tego wszystkiego i pogrzebały w opinii społeczeństwa na zawsze. Klęska Mikolajczyka nie jest jednak tylko klęską PSL, jest ona, zarazem

także kłóską tych wszystkich, którzy z nim wzięli się i którzy go podierali. Lecz kłóśka ta nie okazała się: że feak ja przestaje działać i szkodzić narodowi. Będzie ona i nadal usiłowała podierać i zahamować postęp i odjudowy kraju i dlatego też trzeba zachować w dalszym ciągu należytą czujność.

W zakończeniu swego przemówienia mówca podkreślił, że wybory. Kształtując okres tymczasowości, przyczyniają się niewątpliwie do szybkiej stabilizacji stosunków wewnętrznych Państwa i dają możliwość ujednolicenia racji, co z kolei wpłynie na wzmożenie tempa odbudowy kraju i przyspieszy nadejście ery powszechnego dobrobytu i szczęścia.

Następny mówca, ob Krzewiak, przemawiając z ramienia PPS, za-
świadcza, że w programie Mikołaj-
czyka nie było nic o tym powie-
dzenie, że należy dać chłopu dach
nad głową, zapewnić mu warstwą
pracy i t. d., natomiast było tam
powiedziane, że należy mordować tych
wszystkich chłopów, którzy są prze-
ciw PSL-owi. Następnie przytoczyw-
szy twierdzenie dziesięckiego na pro-
cesie, że jedno słowo p. Mikołaj-
czyka wystarczyłoby, aby podzie-
mie przestół i ławę, mówca na ich
podstawie wykazuje, że właściwym,
politycznym kierownikiem podzie-
mia jest właśnie p. Mikołajczyk.
Koniec mówca zapewnia, że nowa
karta historii Polski, która zosta-
ła otwarta w dniu 13 stycznia b. r.,
nie zostanie nigdy spalona.

Z kolei w imieniu Stronnictwa Demokratycznego głos zabiera ob. Adam Wini Stwierdza on, że naród, rozni i jęz. 42 nie można odouliwać Polsce ani szepnąć propagandą. Mał: z kulą z za więła, jactoumli warty robić reakcja i PSL, pot: pil je w dniu wyborów, popierają: jedaczenie t: b którzy odouliwają kraj przytywom i twórczyn czynem. Mowa kończy się oświadczeniem, że wybory pokazały całemu światu, że naród polski jest zjednoczony i nikomu nie pozwoli się rozbić

Wreszcie jako ostatni przemawia w imieniu oswiatelom i kmetom wyborczym, ob. Ziemiański Piotr. W swoim krótkim przemówieniu polecała on, że szerokie masę bezpartyjną jedyną nadzieję na lepszą przyszłość widzieli tylko w zwycięstwie wyborczym Bloku Demokratycznego i dlatego jadaomyślnie oddali swe głosy w dniu 19 stycznia br. na listę tego Bloku.

Na zakończenie zebrania została przyjęta rezolucja, po czym odczytano „Rotę”.

Po oficjalnej części zebrania, nastąpiła krótka część artystyczna, w wykonaniu zespołu roweristów tutejszej D P.

Wprowadzimy w życie program zwycięzców 19 stycznia

25 bm. odbyło się w sali „Roma” zebranie sprawozdawcze stołecznych komitetów obywatelskich Bloku Demokratycznego. Na zebraniu przemawiali przywódcy czterech stronnictw zwycięskiego Bloku. Pierwszy zabrał głos sekretarz generalny PPR ob. Gomułka-Wiesław.

Walka dwóch koncepcji

Ob. Gomułka wygłosił przemówienie, w którym poddał analizie drogę rozwojową polityki polskiej w okresie przedwyborczym i sformułował stanowisko PPR wobec podstawowych zagadnień dzisiejszej rzeczywistości.

Mówca stwierdził, że w wyborach dnia 19 stycznia stawiły się dwie koncepcje: koncepcja buł wytrzeźwej Rzeczypospolitej — Rzeczypospolitej Ludowej, reprezentowanej przez Blok Demokratyczny i koncepcja powrotu do sytuacji z przed wojny, do drugiej Rzeczypospolitej, której reprezentantem było PSL. Ob. Gomułka ostrzeżenie, uzasadnił tezę, że polityka PSL jest dalszym ciągiem polityki rządów emigracyjnych, polityki której celem był powrót do sytuacji z przed 1939 r. Dlatego też i stanowisko PSL do podziemia jest wyrazem konsekwentnej linii politycznej, polegającej na walce z elementami demokratycznymi w kraju.

Koncepcja realistów ponosiła klęskę na klęskę. Wymyśliła, że jest zwycięstwem, a w rzeczywistości Blok Demokratyczny wygrał. Wzrost ten jest z drugiej strony idealnym przykładem, że PSL, jak i nielegalne podziemie. Reakcja nie zaprzestanie oczekiwania na wybory i swej brońniczej działalności, nie zaprzestanie walki z demokracją. Baza oparta reakcją w społeczeństwie została jednak wydatnie zwycięzona i w miarę stabilizacji stosunków w Polsce będzie się na nią składać. Z uwagi na powyższe okoliczności, jak obawiają się ob. Gomułka — kierownictwo PPR rozważa możliwość wystąpienia z projektem amnestii dla sił polityki reakcji, znajdujących się w więzieniach, które wykazują chęć do dobrowolnego powrotu do normalnego życia.

W zakończeniu swego przemówienia ob. Gomułka wskazał na wielkie dla przyszłości znaczenie Stronnictwa Bloku Demokratycznego. Blok Demokratyczny pójdzie w kierunku wybrania po linii dalszej i nieprzerwanej odbudowy kraju i stabilizacji stosunków wewnętrznych w Polsce z zagranicą, rozwinięciem będzie żywa działalność nad odbudową i utwardzeniem polski na całe życie.

Klucz zagadnienia w problemie jednolitego frontu

Mowa min. Cyrankiewicza

Blok czterech stronnictw demokratycznych — pojechał min. Cyrankiewicz — był dla nas koncepcją nie tylko wyborczą. Był i jest koncepcją rządzenia państwem w myśl wspólnych interesów i celów. Polska Partia Socjalistyczna informowała konieczność dla Polski zakończenia jeszcze w listopadzie 1945 r. i na koniec przez cały 1946 r. walczyła o zrozumienie koncepcji rządów wspólnych Bloku Demokratycznego, opartej przede wszystkim na jednolitym froncie klasy robotniczej.

Było bowiem i jest jasne, że tylko poprzez obie nasze partie, zespółone w jednolitym froncie, mogła

Wielkie Zgromadzenie Sprawozdawcze Komitetów Obywatelskich Bloku Demokratycznego w Warszawie

Zapowiedź amnestii

dla wszystkich chcących wyjść z podziemia i służyć Polsce Ludowej

i może klasa robotnicza wypełnić swoją historyczną rolę, która nada piętno XX wiekowi — rolę przywódcy narodu.

Następnie min. Cyrankiewicz omówił zbudne nadzieje reakcji na rozkładanie klasy robotniczej. Wyborcy byli tylko fragmentem starcia się tych samych koncepcji, co w czasie wojny. Po jednej stronie był faszyzm, po drugiej demokracja.

I dlatego w żadnym kraju powojennym zwycięstwo narodów nad faszyzmem nie powstała ślanka ani idylla. Walka ideologiczna w łonie wielu narodów jest przedłużeniem ideologicznej wojny ostatnich 6 mi lat — jest przezwyciężeniem w orężu i w walce z demokracją. Nie bierzemy więc wódz między narodowy zaskoła przecięte rozstrzygnięciem wojennym.

Twarda walka wyborcza jest po za nami. Otwiera się teraz nowe szerokie pole współdziałania. W całym następny okresie powybozym Nasz dalszy marsz ku lepszemu jutru. Na Polskę Ludową tempo tego marszu zależy w dużej mierze od nas. Działamy z hasłem „Budujcie razem z nami” zwracamy się do najszerzszego mas Polskiego Narodu, także i do tych, którzy zbiegali z demokracji, otumanionych, dotychczas obojętnych.

Zaczynamy nowy okres. Dla wszystkich, którzy błędnie w poprzednim okresie, a którzy tego żałują, którzy błędy swoje zrozumieć, którzy się także możliwie włączają się w tworzącą pozytywną pracę nad odbudową państwa poprzez szeroką amnestię, której projekt parta nasza ma przygotowany, której ogłoszenie, której realizowanie przed wyborami byłoby przez wrogów naszych uważane za przejaw słabości w momencie napięcia walki politycznej, której ogłoszenie w przyszłości będzie dowodem siły polskiej demokracji.

Wchodzimy w nowy okres, tak samo trudny jak trudny jest cały

powojenny świat pełny sprzeczności i niewygodnych nieszczenapć. Ważne jest jedno — obóz polskiej demokracji wchodzi w ten okres pewny i świadomy swej drogi. Wchodzimy w niego pewni, że to będzie okres wspólnego gromadzenia nie poległości, wspólnej odbudowy Polski wspólnej, wzmocnienia jej potęgi przez pracę wszystkich obywateli pod kierownictwem rządu demokracji ludowej, pod przewodnictwem naszych wypróbowanych w walce party politycznych, poprzez pracę dla niepodległej Polski Ludowej.

Następne przemówienia

Jako następny mówca imieniem Stronnictwa Demokratycznego przemówił wiceprezes KC tego Stronnictwa ob. Baranowski, analizując stan ekonomiczny państwa, których reprezentantem politycznym jest Stronnictwo Demokratyczne. Mówca wskazał na szczególne trudności i odpowiedzialne zadanie Stronnictwa Demokratycznego, które podjęło się zjednoczenia dla demokracji elementów mieszczańskich, lewych i oddawała terenem działalności wstępną. Rezultatem tego stały się tradycyjne opory w myśleniu mieszczańskim, w stosunku do idei postępu i demokracji ludowej.

Jako ostatni mówca imieniem NKW — SL przemówił sekretarz generalny S. L. ob. Korycki, precyzując stanowisko ruchu ludowego wobec problemów naczelnych i krajowych. Mówca stwierdził, że Stronnictwo Ludowe, reprezentujące radykalne warstwy chłopstwa, stało zawsze w szeregu bojowników o demokrację i po zwycięstwie Bloku Demokratycznego w wyborach 19 stycznia dokończył wszystkich sił dla utrwalenia i technicznych zadaniach i realizacji koniecznych zadań odbudowy kraju i stabilizacji stosunków.

Na zakończenie zebrania odbyła się uchwała, którą zgromadzenie przyjęło jednomyślnie

CO PIŚZA INN

Całkowita stabilizacja

Omawiając zwycięstwo Bloku Stronnictwa Demokratycznego „Głos Ludu” stwierdza, iż w konsekwencji przynosi ona przede wszystkim normalizację i stabilizację stosunków na okres całej kadencji Seimu Ustawodawczego, a więc na szereg lat. Rozwijając logicznie swą myśl pisze gazeta:

Działamy wiemy: w ciągu najbliższych lat będziemy wali naprzód, będziemy podnosili poziom naszego życia, ale będziemy to czynili na już ustalonych zasadach, podług już ustabilizowanego planu.

Nie na już mowy o jakichkolwiek szerszych przemianach. Nowa wielkich kapitalistów i obywateli, ale nie ma także mowy o jakimkolwiek dalszym zacieśnianiu sfery działalności inicjatyw prywatnej. Mądra być, czyżby, takie czy inne, w tym czy drugim kierunku idące, poprawki. Nie dajmy przecież podlegać dla niektórych żądań przemysłu granicę zatrudnienia dla przedsiębiorstw, podlegających upaństwowieniu. Mogą być inne drobne korekty. Ale zasadnicza — struktura gospodarki, społeczna i polityczna, stworzona w ciągu ostatnich dwóch lat, będzie zachowana, przy stopniowym jej podnoszeniu i rozwijaniu.

Robotnik i inżynier fabryki, ujął stowój i b. oddzielny społeczeństwa może być i być pewny, że jego warsztat pracy nie zostanie oddany w ręce obcemu czy swojemu kapitalistom. Chłop, który otrzymał działkę z siłami rolniczymi, który osiadł na ziemi — wie już, że jego własność jest niekalkulowana. Przedsiębiorca prywatny, który zachował swe przedsiębiorstwo na podstawie dekretu o nacjonalizacji, wie, że może je rozwijać bez obaw wywłaszczenia. Zwycięstwo Bloku Demokratycznego zapowiada nam przyszłość stabilną, spokojną, bezpieczną.

Mamy przed sobą szereg lat spokojnej pracy w warunkach ustabilizowanych, nie ulgających, żadnym naszym zmianom.

Ku poprawie stosunków

Na międzynarodowym poziomie, list w miedzy Generalissimem Stalinem, a min. Bevinem, w których to listach obaj mężowie stanu podnieśli się swymi poglądami na temat przedłużenia układu radziecko-brytyjskiego o 5 lat. Wobec tego — stwierdza „Zwycięzca” — układ ten przybrał w obecnej chwili na efektywności.

Z politycznego punktu widzenia listy te faktycznie mają znaczenie aktów dyplomatycznych, potwierdzających siłę i skuteczność i dają efektywność sojuszu anglo-radzieckiego. Działamy, że w swoim liście Stalin podkreśla możliwość realizacji wysoce efektywnego czasu przez rząd brytyjski propozycji przedłużenia okresu ważności sojuszu z dwudziestu do pięćdziesięciu lat. Rzecz jasna, że nie może być mowy o automatycznym przedłużeniu — ze względu na to, że układ o 5 lat jest wspólną pracą powojenną, musi być zmniejszenie warunków, które pewnie zmodyfikują ze zmian w stosunkach czasu i z doświadczeniem nabytym w ciągu kilku lat funkcjonowania obecnego układu.

Nie jest to poprawa rzecz prosta. Przypomina ona z wzmianką, że między Stalinem i Bevinem nastąpiła skuteczną rozmowę wstępnych, jakie przeprowadził w Moskwie marsz. Mierg mery. — „Zwycięzca” ocenia w związku z tym ostatni etap w polityce Z.S.R., jako rzeczywiste poszerzenie z punktu widzenia międzynarodowego.

Dalsze odgłosy prasy zagranicznej

o odpowiedzi Stalina na list Bevina

Paryż. Prasa francuska zamieszcza liczne komentarze, w których omawia znaczenie odpowiedzi Stalina na list Bevina. „Sofistyczny dziennik „Populaire” zwraca uwagę na okoliczność, że poprawa stosunków anglo-radzieckich w okresie konfliktu w sprawie traktatu z Niemcami — posiada szczególne znaczenie. Po porozumieniu między aliantami może się przyspieszyć — podkreśla dziennik — do szybkiego i lepszemu załatwieniu problemu niemieckiego.

Trzech ratyfikacji „Dopiero” de Paris” podaje, że po słowach nastąpił w tym wypadku czyn. Poprawa sytuacji, widoczna z wymiany listów między Bevinem a Stalinem znajduje swój wyraz również w aktach politycznych. Działanie następne zwraca uwagę na to, że wymiana listów nastąpiła prawie bezpośrednio po ogłoszeniu komunikatu w sprawie poroz-

umienia anglo-radzieckiego. Nie było to rzecz oczywista przypadek. Traktaty między Moskwą a Paryżem, oraz między Paryżem a Londynem i między Londynem a Moskwą — mają wzajemny wpływ na siebie.

„Mond” zapowiada, że konsekwencje odpowiedzi Stalina będą miały wielkie znaczenie. Rozszerzenie i przedłużenie układu radziecko-brytyjskiego, przyczyni się do umocnienia trójstronnej bezpieczeństwa obejmującego całą Europę.

Terror w Iranie trwa

Moskwa. Agencja Tass donosi z Teheranu, że w wielu miastach policja zamknęła lokale związków zawodowych. Równocześnie przeprowadza się arsztowanie wśród działaczy związków zawodowych.

Tragiczna droga od oporu przeciw okupantowi do walki z własnym narodem i własnym państwem

Po zamknięciu dochodzenia dowodowego w procesie przeciwko płk. Rzepeckiemu i pozostałym członkom Komendy Głównej WiN-u, zabral głos naczelny prokurator Wojska Polskiego płk. Holder.

Sprawa przeciwko oskarżonemu płk. Rzepeckiemu i 9 współoskarżonym różni się nieco od innych tego rodzaju procesów.

W procesie tym nie chodzi jedynie o działalność przestępczą oskarżonych, lecz proces ten sięga znacznie głębiej i nosi cechy historyczne. W toku procesu na czoło wysunęły się przede wszystkim idee polityczne i koncepcje, scieraające się w Polsce tak w czasie okupacji, jak i po uwolnieniu kraju. Czyny przestępcze oskarżonych zeszyły w tych warunkach na drugi plan. Dalski jestem od tego, aby przypisywać w tym względzie oskarżonym specjalną taktykę obronczą. Rozumiem doskonale, że do taktyki tej zmusiła ich historia, w której nie tylko byli współuczestnikami, lecz i współtwórcami.

Czyny oskarżonych i ich działalność mają swój początek w wielkich dylatacjach walki przeciwko okupantowi. Następnie przeżył on rozwój do chwili powojennej rewolucji polskiej.

REORGANIZACJA PODZIEMIA

Na rozprawie płk. Rzepecki mówił, że po uwolnieniu kraju, komendanci gwardii AK postanowili zapoczątkować rozwój, tak jak to postawili z gen. Głuchym. Coż było jednak cała działalność płk. Rzepeckiego była niewątpliwie organizacją i jedyną formą organizacyjną podziemia. Prawdy jest natomiast, że płk. Rzepecki zmierzał do zlikwidowania organizacji „Nie”.

„OKOPY ŚW. TRÓJCY”

Z drugiej strony podał depesze Andrzeja N. B. z Warszawy wyrażające protest formowania Armii Krajowej w Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Utworzenie rządu Jedności Narodowej stawia kierownictwo Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj w nowej rzeczywistości. Płk. Rzepecki przez wówczas do Londynu incydentem i donosi o nim o rozwijaniu Armii Jedności Narodowej, co stało się na skutek zmian politycznych w kraju. Później także dla Akowców sytuacja bardzo trudna, dalsza konspiracja to Okopy Św. Trójcy w której ludzie nie chcą umierać wspólnie z reakcyjnym NSZ, choć trwają w konspiracji. Proszę o pomoc rękę w ewentualnym rozwiązaniu Delegatury.

Co z tych depesz wynika? Że do AK nie chcą dłużej trwać w konspiracji, że widzą wielki postęp w odrodzeniu kraju, oraz że budzą się zaufanie do Rządu Jedności Narodowej.

BRAK POMOCNEJ DŁONI

Płk. Rzepecki całkiem słusznie nazwał w swoich zeznaniach przed sądem miesiąc, lipiec miesiącem swych nadziei. Nic dziwnego. Pod naporem doliw Akowców, był bliska do podjęcia decyzji, rozwiązanie Armii Krajowej. Trzeba przyznać, że płk. Rzepecki umiał analizować i myśleć. W miesiącu lipcu zabrakło mu jednak siły do wydania tej decyzji. Szamotał się wewnętrznie, błąkał poprostu o jakas pomoc od swego londyńskiego premiera.

Płk. Rzepecki mówił na rozprawie, że gdyby premier Mikołajczyk powiedział, wówczas, zlecił Rzepecki, że nie poszedł na różnomyślną drogę, by to zrobić, wyciągnąć z konspiracji innych.

Premier Mikołajczyk nie podał

potocznej ręki. Płk. Rzepecki szamotał się sam z decyzją i skapitulował przed Londynem. Premier Mikołajczyk miał inne cele i dlatego nie chciał rozwiązania Armii Krajowej.

Z kolei został utworzony WiN którego celem miało być dopomożenie legalnym partiom politycznym, a stojącym w opozycji do rządu, do wzięcia władzy, w swoje ręce. WiN jednak przerodził się w ideową. Pozostała organizacją wojskową, którą kierowali ci sami ludzie, co Delegatura.

Za czyny podziemia WiNowskiego ponoszą nie tylko moralną, ale i prawną odpowiedzialność posiadający tutaj na ławie oskarżonych, jako dowódcy.

PRZESTĘPSTWA

Następnie prokurator Holder poruszył sprawy kontaktów z zagranicą, wywiadu, propagandy antypaństwowej i kwestię nieczłowieczeństwa przez oskarżonych do służby wojskowej.

CHARAKTERYSTYKA OSKARŻONYCH

W konkluzji przemówienia prokurator powiedział: — Kara nie powinna być odwetem za popełnione zbrodnie, gdyż to nie byłoby współmiernym winy i kary. Trzeba wziąć pod uwagę obecny obecnego stanowa oskarżonych i możliwości powrotu do normalnego życia. Nawet za karę wymierzali sobie sami, skoro doszli do bankructwa, wczorajszego idola.

Prokurator żąda 1 wyroku śmierci w procesie przeciwko płk. Rzepeckiemu i towarzyszom

KOMENDANT GŁÓWNY

W ogólnej ocenie postawy Rzepeckiego mam obowiązek podnieść jego wielkie zasługi, podczas okupacji. W 1943 roku pisał do swych władz w Londynie, negując ich postępowanie. W lipcu 1945 roku gotów był podjąć wbrew dyrektywom londyńskim decyzję rozwiązania Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Brakło mu jednak siły do podjęcia tej decyzji.

SZEF SZTABU

Na korzyść drugiego oskarżonego płk. Jachimaka przemawia także to, że ograniczył w miarę swoich możliwości działalność szpiegowską, oraz jego zasługi w okresie okupacji.

Kpt. Zuk to typowy przedstawiciel o zuchwałej młodzieży Akowskiej.

WRÓG I BOHATER

Płk. Szczubek „Sławbor” choć nazazartszy, przeciwnik demokracji, ze wszystkich oskarżonych jest jednak człowiekiem który będzie musiał wkrótce, jeżeli już tego nie zrobił, przekonać się o błędności swej linii postępowania. Należy także pamiętać o jego wspaniałej, bohaterkiej karierze z okresu powstania.

Oskarżony Leski, jako naczelny inżynier Stoczni Gdańskiej zdecydował się jednak na pracę w nielegalnej organizacji. Jeszcze wiele lat upłynie,

nim dotrą do niego zasady demokracji.

W stosunku do kpt. Rybickiego należy podnieść jego zasługi z okresu okupacji.

Płk. Sanoja przeżywa również, jak i Rzepecki wielką tragedię Armii Krajowej.

WÓDZ LUBELSZCZYZNY

Oskarżony Gołębiowski to zbioru oprawcy z Lubelszczyzny, to zajął wrog demokracji.

Oskarżona Malessa zabrana za daleko w robotę konspiracyjną, dostała się w matnię i nie miała wyjścia. Dla niej proszę o najniższy wymiar kary.

Sprawa ta nie ogranicza się jedynie do tych 10 oskarżonych, lecz rozciąga się na wielkie rzesze Akowskie i tych, którzy pozostają jeszcze poza granicami. Wszystkich Polaków jest miejsce w Polsce, a nie z obcymi przeciwko Polsce.

PROKURATOR ŻADA

Reasumując to wszystko, proszę Wysoki Sąd o wyłączenie oskarżonego Gołębiowskiego najwyższego wymiaru kary, oskarżonemu Leskiemu dożywotniego wymiaru kary więzienia, oskarżonemu Muzycze — jak najsurowszego wymiaru kary, pozostałym oskarżonym karę do uznania Sądu.

Walka z chorobami wenerycznymi w Polsce w 1946 r.

Warszawa Walka z chorobami wenerycznymi w Polsce w ubiegłym roku przeprowadzono błąd w trzech kierunkach: akcją profilaktyczną, akcją leczniczą oraz akcją zapobiegawczą propagandową. Akcja lecznicza polegała na organizowaniu placówek leczniczych i leczniczych, jak filie Państw Zakładów Higieny, przychodnie przeciwweneryczne, oddziały

szpitalne dla chorych wenerycznych oraz zaopatrywaniu tych placówek w leki. W chwili obecnej na terenie Polski istnieje zorganizowanych 627 przychodni, 18 szpitali oraz 11 oddziałów dla chorych wenerycznych w szpitalach ogólnych we wszystkich niemal województwach Polski. Ogólna liczba stałych łóżek dla chorych wynosi 2560. Ministerstwo Zdrowia otrzymu-

je leki z dostaw UNRRA, częściowo sprowadza je z zagranicy.

Akcja profilaktyczna w ub. roku objęła ogłoszenie z dekretu o zwalczaniu chorób wenerycznych z dnia 16. IV. 1946 r., które powierza całkowicie organizację walki lekarzom powiatowym i miejskim, wprowadza przymus leczenia względem chorych wenerycznie itp.; ogłoszenie okólnika Ministerstwa Zdrowia o powołaniu powiatowych i miejskich komisji społecznych do zwalczania chorób wenerycznych oraz opracowanie projektu rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia w porozumieniu z Ministerstwem Administracji Publicznej o nadzorze sanitarnym nad osobami zagrażającymi szerzeniem chorób wenerycznych.

W zakresie akcji zapobiegawczo-propagandowej zorganizowano szereg staacji zapobiegania osobistego (profilaktorii) przeciwwenerycznych dla osób zagrożonych oraz rozwinęto akcje uświadamiającą wśród szerszych warstw społeczeństwa, wydając szereg broszur oraz organizując pogadanki. Akcję propagandową przeciwweneryczną powierzono w roku bież. zrehabilitowanemu ostatnio Polskietemu Związkowi. Przeciwwenerycznemu, który wchodzi w skład Światowego Związku Przeciwwenerycznego, wykonanie natomiast tej akcji w terenie Powiatowym Komisjom Społecznym do spraw zwalczania chorób wenerycznych.

Prasa Libańska

występuje przeciwko andersowcom

Paryż Jak donoszą dzienniki paryskie z Bejrutu, prasa libańska zamieszcza notatki, w których wyraża ona niezadowolanie z powodu przeciagających się prób andersowców w Libanie. Dziennik „Al Nidal” pisał, że Liban jest wprawdzie krajem zorientowanym na samostanowienie, ale nie zamierza stracić dalszej części elementu, które nie chcą podlegać roli w polityce międzynarodowej.

„Prawda” o wyborach w Polsce

Moskwa. „Prawda” z dnia 26 stycznia zamieszcza artykuł poświęcony wynikom wyborów w Polsce. W artykule tym czytamy m.in.:

Wyniki wyborów do Sejmu stanowią wielkie zwycięstwo demokracji polskiej. Nigdy jeszcze nie wykazywał naród polski takiej aktywności politycznej, jak podczas ostatnich wyborów. Aktywność ta przyczyniła się do klęski Mikołajczyka i jego grupy. Pewne tola anglo-amerykańskie, zderzające wynikiem wyborów, podniosły wrzawę, pozbawiając zwrócić uwagę Część prasy anglo-amerykańskiej na prawdziwe, że porażka Mikołajczyka oznacza rzekomo naruszenie

uchwał konferencji krymskiej i postawienie Głowy państwa w stan wyjątkowy na Polskę. Próby te muszą jednak zanieść, gdyż ani Mikołajczyk ani jego protektorzy nie cofną wstecz kół historii.

Fiasco pertraktacji Angielsko-Egiptskich

Moskwa Agencja fass donosi z Kairu, że prasa egipska w dalszym ciągu atakuje ostro politykę Anglii wobec Egiptu stwierdzając, że pertraktacje anglo-egipskie poniosły całkowite fiasco.

własnego terytorium. Specjalne ekipy filmowe fotografują te manewry. Prasa albańska donosi o tym, uważa że celem tych manewrów jest wprowadzenie w błąd komisji Rady Bezpieczeństwa.

Nowe prowokacje na granicy grecko-albańskiej

Moskwa Agencja Tass donosi z Tirany, że na granicy albańsko-greckiej odbywają się podejrzane manewry. Wojska greckie i inercyjnie ataki na własne punkty strategiczne, strzelając w głąb

Czetnicy zamordowali konsula jugosłowiańskiego w Neapolu

Paryż Agencja France Presse donosi, że konsul jugosłowiański w Neapolu Wiczo Glunier, który został napadnięty bestialsko przez czetników w obozie dla

uchodźców jugosłowiańskich zmarł wskutek odniesionych ran.

Stan Jozefa Ekele, urzędnika jugosłowiańskiego który wraz z konsulem odwiedził obóz — jest beznadziejny.

Robotnicy portów Australii bojkotują statki płynące do Hiszpanii

Paryż Agencja Tass donosi z Sydney, że związek robotników portowych zapowiedział, że całkowicie jego nie bę-

do ładować towarów na statki płynące do Hiszpanii.

Przedsiębiorstwo 22 posiada w woj. polsk. 1000 tonny transport 700 toni dusznych. Komu nie udało się uzyskać na warunkach kredytowych, przez Związek Samopomocy Chłopskiej, w pierwszym rzędzie pomiędzy wdowami i sierotami po poległych w walce z okupantem oraz wśród byłych żołnierzy.

Kadencja I Administracja Białystok wojewódzka 22. tel. 94 1 2 17 Urządzenie Krajowa w Białymstoku Komitet R. d. E. v. j. n.
748054 Wódzów: Włodowstr. 11a Informacji Promocji w Białymstoku